

# ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek

Wbrew rozsiewanym pogłoskom

## Doktor KAZIMIERZ BACIA nie wyjechał z Łowicza

i przyjmuje ul. Podrzeczna 8 w chorobach wewnętrznych i dzieci codziennie od 10 - ej do 4-ej. 3—3.

### Radjo - Amatorzy! — Baczność!!

Najlepsze i najnowsze aparaty odbiorcze jak: detektorowe, lampowe, od jedno do ośmiolampowych z roczną gwarancją są do nabycia w firmie:

**Emil Balcer** Nowy Rynek 12

Jest również stale na składzie, wszelki sprzęt do budowy aparatów i instalacji radjowej. Wszelkie wskazówki i rady są zawsze chętnie udzielane. Na żądanie podejmuję się całkowitej instalacji po bardzo przystępnych cenach, z gwarancją dokładnego odbioru audycji.

3—1

### Radjo - Amatorzy! — Baczność!!

## Nasze postulaty.

Z niecierpliwością oczekiwał ogół narodowy, czy Sejm wyda prokuraturze białoruskich posłów-zdrajców, czy też zasłoni ich płaszczykiem nietykalności poselskiej.

I doczekał się nareszcie: Sejm na plenum przez głosowanie wydał ich w ręce sprawiedliwości. A więc stało się tak, jak sobie życzyła większość naszego społeczeństwa. Jeszcze raz dowiedliśmy naszym wewnętrznym wrogom, że żywie w nas silnie poczucie polskiej państwowości. Lecz zapominając nam nie należy, iż triumf ten zawdzięczamy bezwarunkowo rzeczowej i męskiej postawie poselskiego klubu Związku Ludowo-Narodowego. Inne zupełnie stanowisko zajęły partie lewicy: głosowały one częściowo przeciw lub też wstrzymały się od głosowania. To też, przeciętnie biorąc (oddzielnie głosowano nad wydaniem każdego posła) rezultat był taki: za wydaniem było głosów 164, przeciw—81, białych kartek—9. Z tego wszystkiego widać, iż brało udział w głosowaniu 254 posłów, reszta zaś w liczbie 190 albo była nieobecna, albo też pozo-

stała bierną, aby się nie narazić ani tej, ani drugiej stronie.

I znów musimy przyznać słusność Związkowi Ludowo-Narodowemu, że stanowczo w przyszłym Sejmie winniśmy mieć chociaż o połowę mniej posłów.

Następnie przy temże głosowaniu jeszcze raz naocznie przekonaliśmy się jak antypaństwowo są usposobione partie mniejszościowe: wszystkie one głosowały przeciw wydaniu. Jest to znamienna wskazówka dla nas na przyszłość...

I dlatego winniśmy wszyscy domagać się od dzisiejszego Sejmu, aby bezwarunkowo zmienił ordynację wyborczą, w myśl uchwał związku Ludowo-Narodowego, a wtedy od tego rodzaju „posłów” będziemy w znacznej mierze zabezpieczeni.

Podczas, gdy sprawa co do wydania posłów białoruskich walczyła się w komisji regulaminowej, pół oficjalny organ rządowy „Głos Prawdy” ogłosił, że poseł Wojewódzki (niezależne stronnictwo chłopskie) już jako poseł „Wyzwolenia” był płatnym agentem naszego wywiadu politycznego od 1923 r. a następnie stał się agentem czerzwyczajki moskiewskiej.

Te nieprawdopodobne rewelacje „Głosu Prawdy” wice-premjer Bartel na plenum Sejmu potwierdził. Wobec tego wyłoniono sąd marszałkowski z 5-ch posłów, rzeczą których jest zbadanie słusności zarzutów na podstawie dokumentów, dostarczonych przez Rząd. Dotychczas sąd ów przesłuchuje cały szereg świadków, trudno więc orzec jaki będzie wyrok. Lecz z tego, co prasa stołeczna pisze, widać, że poseł Wojewódzki nie powinien być w Sejmie. Zresztą on sam o sobie, mówi, że był agentem naszego wywiadu, ale z wiedzą swego klubu „Wyzwolenia”, którego prezesem w one czasy był Thugatt. Pieniądze brał, lecz jakoby na płacenie swoim informatorom. Ładne stosunekczki nie ma co. Ha, nic dziwnego: z początku głosił hasła federacji, a gdy ludność kresowa nie poddawała się im, począł szpiegować i denuncjować opornych i... to za wiedzą przyzjum stronnictwa „Wyzwolenie”.

Widać z tego wszystkiego, że lewica sejmowa poczyną się rozkładać. Coraz częściej spostrzegamy wśród posłów tego odłamu parcie ku komunizmowi maskowanemu lub jawnemu, czyli coraz więcej przybywa ukrytych lub jawnych podżegaczy w naszej Kuźnicy Praw. To, co się dzieje w Sejmie, jest już niestety i w kraju: komunizm szerzy się z zadziwiającą szybkością i to kosztem partii lewicowych. Nic więc dziwnego, że ta organizacja polityczna która stoi na straży Polski, jak ten żóraw czujny—Zw. Lud.-Nar., woła na trwogę, organizując w stolicy i w kraju cały szereg wieców uświadamiających o grozie i niebezpieczeństwie komunizmu. Organizatorzy tych wieców jednocześnie dają nam niezawodny oręż do ręki—ustawę antykomunistyczną. Pójdźmy więc za ich wskazaniem i kategorycznie żądamy, aby Sejm uchwalił takową.

Dixi.

## Sporty zimowe.

O znaczeniu ćwiczeń cielesnych w wychowaniu młodzieży każdy kulturalny człowiek ma już obecnie dobre wyobrażenie i swój pogląd. Zbytecznym więc będzie przypomnienie, co dają rozumnie uprawiane ćwiczenia, a w szczególności sporty. Dlatego też odrazu przystąpimy do omówienia tematu, który ze względu na obecny sezon jest aktualny.

Wiemy również, że miłośnicy sportów w każdej porze roku umieją znaleźć dla siebie zajęcie. I nawet w zimie, wbrew oklepanemu zazwyczaj powiedzeniu, że wtedy wszystko zasypia, sportowcy ćwiczą, i wogóle życie sportowe, jeżeli tętni nie silniejszy to, napewno nie słabiej, niż w innym czasie.

Przedewszystkiem w porze zimowej, oprócz kompletów gimnastyki systemem Linga, Bukha a nawet i samej niemieckiej, kluby czy też stowarzyszenia sportowe organizują również i treningi oraz mecze bokserskie, dżiu—dżitsu (walka japońska), szermiercze, w piłkę siatkową, w ping-pong (tennis pokojowy), a w większych krytych halach zawodnicy uprawiają i lekką atletykę, kolarstwo i temu podobne ćwiczenia.

Lecz głównie, według zasad wychowania fizycznego, sportowcy dążą do ćwiczeń na wolnym powietrzu, a więc do t. zw. sportów zimowych czyli do narciarstwa, skikjøringu, saneczkarstwa, łyżwiarstwa i gier na lodzie, jak hockey i curling.

Jak widzimy, sporty zimowe są bardzo liczne a nadewszystko przyjemne.

Naprzekąd dla młodzieży szkolnej, która nadewszystko dbać musi o naukę, niemożliwością jest zajmowanie się niemi wszystkimi, zresztą i warunki lokalne często stoją temu na przeszkodzie (brak terenów, specjalnych urządzeń). Dlatego, mówiąc o sportach zimowych mamy najpierw na myśli łyżwiarstwo, jako tę gałąź sportu, która w zimowym czasie młodzieży a nawet i starszym najlepiej odpowiada.

Z przyjemnością też stwierdzić należy, że i u nas w Łowiczu zainteresowanie łyżwiarstwem (lecz więcej jako rozrywką niż sportem) jest bardzo duże. W pogodny, mroźny dzień gromady osób śpieszą za miasto, by tam zaczerpnąć świeżego powietrza i spędzić przyjemnie wolne chwile. Bo łyżwiarstwo—to wielka przyjemność! Dość spojrzeć na zaczerwienione i śmiejące się twarze, aby się o tem przekonać.

Jednak wielu miłośników łyżwiarstwa korzysta z niego nieumiejętnie, a nawet szkodliwie dla swego zdrowia. Dlatego też chcemy tu podać kilka uwag, których zastosowanie, być może, przyczyni się do zrealizowania owego sławnego „utile cum dulci”.

A zatem—kto pragnie być dobrym łyżwiarzem powinien uprawiać odpowiedni trening. Z początku sezonu nie należy więcej trenować jak godzinę dziennie; czas ten stopniowo można zwiększać, aż do czterech godzin. Podczas treningu nie należy osłabiać serca i płuc przez zbytne męczenie się. Należy trening przerwać, jeżeli wywoła on ból jakiegokolwiek mięśnia.

Naukę jazdy trzeba rozpoczynać odrazu na dobrych łyżwach, a nie tak, jak niektórzy zalecają na starych „przechodzonych”. łyżwy powinny być dobrze naostrzone i odpowiednio przymocowane do butów (na stałe). Tył ostrza powinien przechodzić prawie przez środek pięty, odsunięty ku stronie wewnętrznej o 1—2 milimetry, przód zaś przez środek dużego palca (nigdy przez środek buta!). Jako najodpowiedniejsze łyżwy, podać można trzy typy: Salchow'a, Rittbergera i Grafström'a.

Obawie najlepsze jest ze skóry chromowej. But powinien mieć niski obcas i średnio grubą podeszwę; sznurowanie powinno się zaczynać o ja-

kieś trzy cm. niżej niż w zwykłym bucie. Ubranie zaś winno być swobodne i niekrępujące ruchów. Oprócz treningów na lodzie, wielki pożytek przynosi odpowiednia zaprawa w domu (wyrobienie mięśni nóg i ćwic. równoważne).

Naukę jazdy na łyżwach można zaczynać w każdym okresie życia. Oczywiście, że nauka za młodu jest najpożyteczniejsza, a dzieci w latach od 7 do 10 i od 14 do 18 robią najszybsze postępy, jednak nawet ci, którzy rozpoczęli w 30 roku życia, osiągnęli bardzo ładne wyniki, chociaż gracją, elegancją i czysty styl można przyswoić sobie tylko w młodym wieku.

Początkującym radzimy stąpać małymi krokami, unosząc przytem nogi, lekko ugięte w kolanach. Dla utrzymania równowagi należy ręce wyciągnąć cokolwiek wpród.

Dzieci (lat 3—5) należy uczyć w ten sposób, że należy stanąć z tyłu cokolwiek przykucnąwszy tak, aby dziecko po obu bokach miało pod ręką kolana nauczyciela. Po paru minutach, gdy uczeń już nabrał trochę pewności, nauczyciel jedzie dalej za nim, ale kolana już zostają cofnięte tak, że uczeń się nie tylko w razie niebezpieczeństwa oparcie z tyłu. Gdy uczeń oswoi się z lodem powinien robić łyżwą dłuższe pociągnięcia.

Osobę dorosłą, prowadzi się za lewą ręką, trzymając ją swoją lewą za dłoń, a swoją prawą między łokciem i ramieniem, prawa ręka ucznia pozostaje zawsze swobodną.

Po opanowaniu ruchów prostych można przystąpić do nauki najtrudniejszej, a zarazem i najprzyjemniejszej, mianowicie do jazdy figurowej. Jest to już sprawa nie dość łatwa, ale dająca się przy wytrwałym treningu (pod okiem doświadczonego łyżwiarza) w zupełności osiągnąć.

Trening stale, utrzymać się można w dobrej formie przez długie lata. Wystarczy rzucić okiem na tabelę mistrzostw Europejskich lub światowych, aby się przekonać, że przeważnie najlepsi łyżwiarze są w wieku nie pierwszej młodości, a jednak na ich stale triumfy patrzy świat i dziś z podziwem.

Orzel.

## W odpowiedzi panu F. Andrzejewskiemu.

Szanowny pan w artykule swym, zamieszczonym w numerze 6-ym „Łowiczana”, rozpatrując sprawę pierwszorzędnego znaczenia, jaką jest jednomyślnie zwarta organizacja rzemieślnicza, która pracowałaby z całą teżyzną dla wspólnego dobra, licznej grupy pracowników rzemieślniczych, zachęca Narodową Organizację Kobiet w Łowiczu do pracy kulturalno-oświatowej nad młodzieżą rzemieślniczą i czyni lekką wymówkę, z powodu prowadzonego czapnictwa.

Pamiętam czasy, kiedy powstało w Łowiczu upragnione Koło Macierzy. Powszechnie szanowany, zasłużony pracą obywatelską, s. p. Bazyli Andrzejewski, Ojciec Szanownego Pana, pukal do drzwi panów Rzemieślników w Łowiczu, prosił, tłumaczył, aby zechcieli zwalniać młodzież pracującą o godzinie 8 ej wiecz. i pozwolili jej uczyć się na kursach, prowadzonych przez Macierz. Naukę wśród młodzieży i dziatwy prowadziło 36 osób dla idei,—szczęśliwi, że dana im była możliwość oświecania tych, którym los odmówił korzystania ze skarbcza oświaty, z tego skarbcza, który wszakże powinien był nieść pożytek każdemu!

Dzięki Bogu czasy zmieniły się, już dziś **nie tylko wolno, ale obowiązkiem każdego w narodzie jest kształcić się.** Państwo czyni w tym kierunku duże wysiłki.

Sprawa młodzieży rzemieślniczej weszła na dobre tory,—panowie majstrowie obowiązani są zwalniać terminatorów, aby o godz. 6-ej już mogli być w szkole, w której uczą się do godziny 9-ej. Wiem od uczniów, że naukę traktują poważnie, cenią swoich profesorów, odnoszą dużo pożytku,—że przygotowanie do lekcji zajmuje im w dniu świątecznym po kilka godzin. Wobec tego, że uczniowie są dnie całe zajęci pracą, zapytuję Szanownego Pana, kiedy młodzież rozporządza wolnym czasem, który chciałaby poświęcić pracy lub rozrywkom kulturalnym.

N. O. K. prowadzi czapnicтво, aby zaznaczyć, że jednym z jej zadań jest unarodowienie przemysłu domowego i handlu. Ale prowadzi również i kursy dla dziewcząt w dwóch krańcach miasta, kursy robót ręcznych, na których odbywają się wykłady, prowadzony jest śpiew chóralny.

Jeśli tylko praca członkiń N. O. K. jest potrzebna i wykonalna niezawodnie Członkinie znajdują czas dla młodzieży rzemieślniczej.

A. Ch.  
członkini N. O. K.

## O zorganizowaniu obrony przeciwgazowej.

Historja jest „mistrzynią ludów”... Historja wojny światowej przekazała nam następujące fakty które należy wziąć pod rozwagę.

1) dn. 22 kwietnia 1915 r. sztab niemiecki zastosował atak gazowy pod Langenmarck w Belgji, rezultatem tego ataku—15000 zatrutych, przerwa frontu na odcinku 6 km., zdobyto 2470 jeńców i 45 armat.

2) 19 i 20 października 1915 r. pod Reims zatruto 5096.

3) Atak w dn. 31/V 1915 pod Ossowcem i Bolimowem nad Bzurą wyrzuto całkowicie Syberyjską dywizję—9100 zatrutych.

4) Atak w dn. 17/X 1916 pod Witonicą—wyrzuto wraz z końmi 4000 kozaków Zabajkalskich.

Uplywa już 12 lat od chwili wprowadzenia gazów, jako broni. Ta broń bezustannie doskonalili się w pracowniach uczonych, ta broń w przyszłej wojnie może stać się zagładą narodów nieprzygotowanych, dzięki lotnictwu.

Z tego wynika, że ludność cywilna musi przygotować się do obrony przeciwgazowej, bowiem ani rząd ani wojsko tego nie robi. Zarząd oddziału Łowickiego T-wa Obrony Przewodzącej zorganizował drużynę harcercską i dostarczył 25 masek, z deponowanych obecnie w Magistracie, ale drużyna męska pójdzie na front, wynika z tego, że należy zorganizować drużynę żeńską i do przeszkolenia należy zabrać się zaraz..

Zarząd od. T. O. P. ogłosił w „Łowiczaninie”, że Sekretarjat w Banku Ziemi Łowickiej, a mianowicie kierownik od. Związku Ziemian p. Strawiński, codziennie od 10 do 14 przyjmuje zapisy na kurs przeszkolenia, lecz dotąd nie zgłosiła się ani jedna istota! Należałoby wprowadzić we wszystkich miastach, wsiach i osiedlach pracę w tym kierunku przymusowo. Plan obrony przeciwgazowej winien być szczegółowo opracowany. *Pracę powyższą winny pojąć samorządy miejskie, powiatowe i gminne.*

O ile tego nie uczynimy w okresie pokoju, w czasie wojny będzie zapóźno, gdyż wojna może zaskoczyć nas nagle, huraganowo. Eskadry samolotów, pędząc z szybkością od 300—400 km. na godzinę, zaatakują nocną porą i bez przesady obudzimy się, by stwierdzić śmierć.

Zwracaliśmy się niejednokrotnie do wszystkich Instytucyj o wyteżoną współpracę w tym kierunku, lecz liczba członków stale się zmniejsza—doszło już do tego, że nauczycielstwo szkół powszechnych

zwliczbie około 200 członków wykreśliło się i odmówiło przyjmowania list... Toż samo i w różnych instytucjach społecznych: członkowie przestają płacić, listy przetrzymują miesiącami, udają, że nie wiedzą, gdzie należy wpłacać (mimo wielokrotnych ogłoszeń w „Łowiczaninie”), protestują, rzucają kalumnję na instytucję i t. p.

Jednak na ten cel pieniądze winny się znaleźć w każdym średnio-zamożnym domu obywatelskim... wszak na zabawy, alkohol i t. p. mamy pieniądze, wymownie świadczą o tem ogonki przy okienku na pocztę (według słów p. naczelnika poczty pieniądze te wpłacają interesanci na wódkę!) wymownie świadczą bale i baliki, organizowane w różnych celach...

Trzy lata ubiega od czasu powstania Komitetu Obrony Przewodzącej, trzy lata pracy kilku jednostek w kierunku, zakreślonym ustawą, a mianowicie:

1) zbieranie funduszków na budowę Chemicznego Instytutu Badawczego aż do wykończenia

2) propaganda — oświatowa: odczyty o wojnie chemicznej i t. p.

3) organizowanie kursów przeszkolenia i drużyn ratowniczych

4) organizowanie biblioteczek, doświadczalnych pracowni naukowych. Trzyletnia praktyka wykazała, że powierzać pracę organizowania obrony przeciwgazowej Komitetom, t. j. jednostkom, *nie posiadającym prawa ingerencji w stosunku do ludności, jest bezcelowe*, bowiem nie poczuwamy się do spełniania elementarnych funkcji obywatelskich nawet w obliczu niebezpieczeństwa wojny, która według włoskiego dyktatora Mussoliniego zerwie się nagle, niespodziewanie, a źródła zarzewia moc!

Pracę nad należytem zorganizowaniem obrony przeciwgazowej winien podjąć już teraz *Magistrat i Rada Miejska i zatroszczyć się o to*, ażeby były miejsca na schrony, ażeby istniała drużyna ratownicza na wzór straży ogniowej, ażeby było pod dostatkiem niezbędnych masek, ażeby istniała miejska stacja doświadczalna pod kierunkiem chemika i t. p. Twierdzimy, że to jest konieczne, że to musi być wykonane pod rygorem odpowiedzialności, że liczyć na wojsko i Rząd jest niemożliwością w czasie wojny, a jeszcze większą na sojuszników.

Wszak historja wszystkich rozbiorów i powstań Narodu Polskiego wymownie to potwierdza—w chwilach ciężkich, gdy losy Polski się ważyły, zabrakło nam pomocy ze strony przyjaciół... Artykuł niniejszy niech będzie głosem ostrzegawczym, dopóki jeszcze czas!

Wł. Doleżał  
prezes od. Łowickiego P. O. P.

## KRONIKA.

### Kalendarzyk

† Piątek Objaw. N. M. P. w Lourdes  
Sobota Eulalii P.

Niedziela Jana i Dobrosł M. m.

Poniedziałek Walent Kapł. M., Zenona M.

Wtorek Faustyna i Jowity M. m.

Sroda Juljanny P. M., Juljana M.

Czwartek Patrycjusza B. W.

Wschód słońca 6.52. Zachód 4.49.

— Świetlica dla dzieci szkolnych. Staraniem Zarządu Koła Powiatowego Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycieli Szkół Powszechnych została otwarta w dniu 8-II świetlica, w której najuboższe dzieci szkół powszechnych mogą odraabiać lekcje.

Świetlica ta mieści się w lokalu ochronki miejskiej przy ul. Browarnej, gdzie dzięki uczynności

p. Burmistrza Gołębiowskiego zostało zaprowadzone elektryczne oświetlenie.

W uzyskaniu lokalu i światła dopomógł Zarząd Oddziału Łowickiego Narodowej Organizacji Kobiet.

Codziennie w godzinach od 5-ej do 7-ej zbierają się dzieci i są dozorowane przez dyżurujące członkinie Stowarzyszenia i N. O. K.

Nie trzeba chyba udawadniać, jak nieodzownym było dokonanie tej ważnej i niecierpiącej zwłoki rzeczy, gdyż wiemy doskonale, w jak okropnych warunkach mieszkaniowych wychowują się dzieci ubogich rzemieślników i robotników. To też urządzenie świetlicy należy uważać za czyn szlachetny o doniosłym znaczeniu.

— **Zarząd Kursów dla Dorosłych** w tygodniu ubiegłym przeprowadził wycieczki czterech kompletów słuchaczy do gabinetu przyrodniczego Seminarjum oraz do elektrowni miejskiej, korzystając z uprzejmości i objaśnień pp. kierowników powyższych instytucji. W tygodniu bieżącym zapowiedziane są wycieczki do seminarjum gabinetu fizycznego oraz do drukarni p. Rybackiego.

— **Dla dzieci.** W Sokolni w dalszym ciągu odbywają się lekcje gimnastyki leczniczej łącznie z grami, zabawami i rytmiką dla dzieci od lat 5-ciu do 10-ciu. Jest jeszcze kilka miejsc w komplecie pierwszym w środy i piątki od 4 do 5-ej,

— **Ceny bez zmiany.** Magistrat m. Łowicza zawiadamia, że ceny na pieczywo, mięso wołowe, wieprzowe i wędliny na bieżący tydzień pozostają bez zmian.

— **Znaleziona legitymacja** szkolna na imię Józefa Plocha, jest do odebrania w Redakcji.

— **Komunizm.** Z pism stołecznych dowiadujemy się o komunistycznych sprzedawczykach, którzy działając na szkodę Polski, podburzają nieświadomych ludzi do różnych zbiorowych wystąpień przeciw Państwu Polskiemu. Niedawno, w miasteczku Kossowie poleskim, podczas „jarmarku, prowokatorzy komunistyczni z transparentami, z emblematami bolszewickimi, wygłaszali rewolucyjne antypaństwowe przemówienia z okrzykami: „Precz z Polską”, „Niech żyją Sowiety”, „Niech żyje rewolucja”. Policja zareagowała odpowiednio, grożąc użyciem broni, gdyż tłum na czele z prowokatorami ruszył na Starostwo. Jednak wezwania do rozejścia się nie pomogły. Tłum obrzucił policję kamieniami i rzucił się z kijami, dotkliwie raniąc policjantów, którzy w obronie własnej dali szereg strzałów do tłumu, rezultatem których zostało 5-ciu zabitych i 5 rannych.

Pisząc o powyższym ostrzegamy, że i u nas są tacy prowokatorzy, którzy balamucą ludzi a szczególnie młodzież ażeby wprowadzić rozłam wśród społeczeństwa i pod tym względem rozrzucają kartki tej treści:

„Młody towarzyszu!

Chcesz przygotowywanej przez Pilsudskiego i P. P. S. wojny ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich?—wstąp do P. P. S. i TUR'a.

Chcesz, żeby przygotowywaną wojnę przekształcić z wojny imperjalistycznej w wojnę domową, przeciwko naszym wyzyskiwaczom o rząd robotniczo-chłopski?—wstąp do ZMK”.

## Ofiary.

Zamiast biletu na bal reprezentacyjny 10 p. p. ks. Prałat Stępowski zł. 5., Władysław Strawiński zł. 3, Fr. Brzeski zł. 6.

## PODZIĘKOWANIE.

**Wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania i uświetnienia Balu Akademickiego składamy najserdeczniejsze podziękowanie.**

*Zarząd N. O. K.*

## Podziękowanie.

Zarząd Oddziału Łowickiego Narodowej Organizacji Kobiet niniejszem ma zaszczyt serdecznie podziękować Panu Burmistrzowi, L. Gołębiowskiemu, za użyczenie lokalu ochronki przy ul. Browarnej i zaprowadzenie oświetlenia celem umożliwienia Kolu Powiatowemu Stow. Chrześ. Narod. N. S. P. urzędzenia tam, świetlicy dla najuboższych dzieci szkolnych, by mogły w miejscu czystym, ciepłym i widnem odrabiać zadane lekcje.

Przewodnicząca *Jadwiga Czarniecka.*

## Odpowiedzi Redakcji.

P. St. Chlebnemu ze Złakowa Borowego komunikujemy, iż artykułu jego nie pomieścimy z powodu fikcyjnych cen ziemiopłodów. Umieścimy go o ile autor poczyni odpowiednie poprawki.

## Ze świata.

♣ Szalony huragan jaki panował w Anglii spowodował śmierć 14 ludzi i przeszło 100 rannych. Siła huraganu była tak wielka że pociąg pospieszny siłą wiatru zatrzymany był w polu przez 40 minut. W Glasgowie zaś tramwaje i samochody były przewracane.

♣ Coś się święci. Ajencja Wschodnia donosi, że Sowiety już wycofały 1½ miliona funtów złotem z angielskich banków.

Czy tego rodzaju zarządzenie jest związane z akcją w Chinach najbliższa przyszłość pokaże.

## Z gorącym apelem.

Mówi się często śród nas: „W jedności—siła”. Pod wpływem chwilowego zapału na zebraniach ogólnych deklarujemy się na składki członkowskie, lecz gdy przyjdzie do zrealizowania naszych zobowiązań — zapominamy, wymawiamy się albo wręcz odmawiamy. Wstyd, na Boga, tak traktować sprawę. Pamiętajmy, że hasło: „W jedności—siła” nie polega tylko na buńczucznej wygłoszaniu „Ojczyzna”, lecz na ciągłej, planowej, zorganizowanej pracy. Na zebraniach ogólnych poddajemy krytyce działalność zarządów, lecz czy sami możemy powiedzieć, że jesteśmy bez winy? Żaden zarząd nic nie robi, skoro nie będzie miał odpowiednich środków do rozwinięcia akcji danej instytucji. Tego rodzaju objaw nie jest pojedynczym, przeciwnie stał się jakąś chorobą w całym naszym społeczeństwie. Czas najwyższy, a żebyśmy to zrozumieli, bo chwila jest groźna. Zresztą chyba każdy z nas sobie z tego sprawę zdaje.

*E. Nowakowski.*

## Wiadomości Rolnicze.

### Azotniak.

Azotniak wapniowy należy podobnie jak saletra norweska do grupy nawozów azotowych fabrykowanych specjalnie. Zawarty azot w azotniaku pochodzi ze znajdującego się w powietrzu azotu atmosferycznego. Pierwszym wynalazcą sposobu chwywania atmosferycznego azotu z powietrza był profesor Ignacy Mościcki, obecny Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, pracujący przed kilkunastu laty jako profesor chemii w Uniwersytecie Fryburskim.

Azotniak o którym mowa jest krajowym wytworem produkowanym w Państwowej Fabryce Związków Azotowych w Chorzowie. Azotniak jako nawóz, zawierający najcenniejszy składnik pokarmowy roślin uprawnych—azot, może stanowić potężną podporę krajowej produkcji rolniczej. Azot, znajdujący się w postaci naturalnego produktu—saletry Chilijskiej, jest nawozem zbyt drogim, dwa razy prawie droższym niż azot, znajdujący się w azotniaku.

Praktyka i doświadczenie wykazały, że stosowanie azotniaku pod niektóre rośliny: jak owies, ziemniaki, a w części i buraki—jest korzystniejsze, niżli wzięcie drogiej zagranicznej saletry, nie tylko ze względów kalkulacji ceny tych nawozów, lecz po większej części z tego względu wymienione rośliny są niejako wdzięczniejsze za nawożenie azotem azotniaku, niż azotem saletry chilijskiej na tej zasadzie:

1) że azot saletry Chilijskiej jako zbyt łatwo rozpuszczalny bywa szybko wylugiwany z gleby przez wodę deszczową,

2) że saletra chilijska słabo działa na bezwapiennych glebach, a przez zawarty w sobie lód (Na-

trium) działa na większe zubożenie gleby w wapno i wpływa ujemnie na strukturę gleb związłych. W obydwu wypadkach przeciwnie działa azotniak: 1) przez wolno rozkładający się za pomocą przemiany chemicznej „nitryfikacji” odporny jest na wylugiwanie azotu przez wodę deszczową.

2) zasadowy wapienny związek azotniaku działa z jednakową siłą na wapiennych i bezwapiennych glebach, nie przyczyniając się w tych ostatnich do dalszego ich ubożenia w wapno, jak to dzieje się przy saletrze chilijskiej. W praktyce opartej na licznych doświadczeniach okazało się, iż z przyczyn wyżej wymienionych—azotniak daleko skuteczniej wpływa na plon ziemniaków i owsa, niż saletra. Plony owsa przy dodatku azotniaku podnoszą się do 50% a często i 100% zwykła plonu ziemniaków nawiezionych azotniakiem wynosi minimum 25% i dochodzi do 40%. Przytoczone niżej wyniki doświadczeń z azotniakiem dają potwierdzenie wykazanych cyfr.

Umiejętnie użyty azotniak jest doskonałym środkiem do tępienia szkodliwego chwastu zbóż jarych jak pozonok „Łopucha” i „gorycha”.

Poniżej umieszczona tablica wykazuje wynik doświadczenia z tępieniem tego chwastu, wykonane go w 1925 roku na gruncie p. Wojciecha Golisa w Złakowie Borowym. Doświadczenie wykonane było na glebie piaszczysto gliniastej, (szczerkowej) średnio przepuszczalnej urodzajnej, nadającej się do uprawy wszelkich roślin. Doświadczenie wykonane w dwóch punktach: A.—owies po ziemniakach i B. owies po życie. Dodać należy że stopień zachwaszczenia pola „łopuchą” był stosunkowo duży, ilość roślin tego chwastu była dwu i trzykrotnie większą od ilości roślin owsa (punkt A. dwukrotnie, punkt B. trzykrotnie).

Tab. 1. Serja A owies po ziemniakach.

№ porz.	Rodzaj nawożenia	Plon z pol. o przestrz. 100 m <sup>2</sup> (5 pręt.)		Plon w stosunku do 1 morga		Wartość Koszt nadwyżki wożenia plonu azotniaku		(+) czysty zysk (-) lub strata
		Ziarna kg.	Słomy kg.	Ziarna kg.	Słomy kg.	Z ł o t e		
						Przyrost plonu w stosun. do 1 mor.		
						Ziarna kg.	Słomy kg.	
1.	Azotniak 1.6 kg. (4 funty)	24	43	1352	2408			
2.	bez azotniaku	12	32	678	1792			
3.	Azotniak 1.6 kg. (4 funty)	22 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	43	1260	2430			
4.	bez azotniaku	13	32	728	1792			
5.	Azotniak 1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> kg. (4 funty)	22 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	41	1260	2500			
	Przeciętnie	—	—	—	—			
	Azotniak	23	42	1284	2379	581	587	
		12 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	32	703	1792	—	—	

Waga słomy obliczona jest na podstawie wagi snopów razem z ziarnem, i podana jest po potrąceniu wagi ziarna, parcele nieposypane azotniakiem były mocno zachwaszczone pizeto waga słomy parcel nienawożonych jest właściwie mówiąc ciężarem chwastów.

Znacznie wyższe wyniki osiągnięto w punkcie B. gdzie owies siany był po życie. Mniejsza zosobność gleby w związki azotowe i znacznie wyższy (100% procentowej) stopień zachwaszczenia roli spowodowały znacznie wyższy plon owsa przedstawiający się w poniżej umieszczonych cyfrach.

Azotniak użyty był w stanie pylistem, po uprzednim zmieszaniu go z dwoma częściami sypkiej nieco wilgotnej pruchnicznej ziemi. Czynność tą wykonano 30 kwietnia w dzień pogodny cichy po

obeschnięciu rosy. Owies posiany był w jednym i drugim polu jednocześnie t. j. w dniu 7 kwietnia. Siew rzutowy przykryty kultywatorem do głębokości 2—3 cali (5—7 ctm.) Owies powschodził 20—22 kwietnia. Wykłosił się 21 czerwca, przyczem kłoszenie postępowało naprzód na parcelach posypanych azotniakiem sprzątnięty i młucony w dniu 16—18 sierpnia.

Prowadzona w pierwszych dniach do połowy maja często obserwacja wykazała, że już 4-go dnia po posypie azotniakiem parceli porażonych silnie, łopuchą która w 90% została doszczętnie zniszczona działaniem azotniaku, pozostałe 10% chwastów zostały w końcu zagłuszone przez bujnie rosnący owies. Rośliny owsa ucierpiały silnie przez pożółknięcie lecz żadna z roślin nie została zniszczona.

Tab. 2. Serja B owies po życie.

№ porz.	Rodzaj nawożenia	Plon z pol. o przestrz. 100 m. <sup>2</sup> (5 przęt.)		Plon w stosunku do 1 morga w kg.		Przyrost plonu w porównaniu z pol. nienawożonym na 1 mg.		U w a g a
		Ziarno kg.	Słomy kg.	Ziarna kg.	Słomy kg.	Ziarna kg.	Słomy kg.	
1.	Azotniak 2 kg.	23.6	41.1	1321	2310	918	574	Waga słomy podana jest na zasadzie wagi snopów wraz z ziarnem. Po odtrąceniu wagi ziarna pozostałość policzona na wagę słomy. Właściwie mówiąc to waga słomy na parcelach nieposypanych Azotniakiem była wagą chwastów.
2.	bez azotniaku	7.2	31	403	1736	—	—	
3.	Azotniak 2 kg.	23.5	39.5	1316	2340			
4.	bez azotniaku	7.3	32	403	1792			
5.	Azot 2 kg.	21	40	1176	2240			
6.	bez azot.	6.5	30	364	1680			
	Przeciętnie					915	700	

Zżółknięcie roślin owsa trwało do 10 dni poczem zaczęło szybko znikać, trzynastego dnia zauważyć było można ciemniejszy kolor i bujniejszy wzrost owsa na parcelach posypanych azotniakiem.

Doświadczenie to jak i szereg innych choć mniej udanych lecz zawsze skutecznych doświadczeń wykonują wielką skuteczność azotniaku—jako środka nawozowego i skutecznego w walce z plagą

naszych zbóż jarych jaką jest „Łopucha”. O doświadczeniach nawozowych z Azotniakiem napiszemy za tydzień.

J. Cieslak,  
instruktor Rolny przy O. Z. K. R.  
pow. Łowickiego.

## Jak rozpoznać najważniejsze choroby zwierząt.

(Poradnik Gospodarczy)

Dla ułatwienia praktycznego rozpoznania najważniejszych cierpień naszych zwierząt domowych podaję tu opis najbardziej charakterystycznych objawów.

### Objawy u koni.

Gdy z nozdrzy z jednej strony wycieka zielonawa materia z krwią, a gruczoły podszczękowe (w sankach) są obrzękłe, twarde, mało ruchome i w nozdrzy na przegródce widoczne są krostki i wrzodziki—trzeba konia podejrzewać o nosaciznę, wydzielić osobno i zawiadomić władze.

Jeżeli gruczoły podszczękowe są obrzękłe, miękkie i bolesne, a z nozdrzy obydwóch wycieka jasny śluz lub śmietanowata materia, koń kaszle, gorączkuje i niema apetytu, koń jest chory na zółzy.

Gdy koń mocno wciąga bokami, ma suchy, słaby kaszel, nie kładzie się i gorączkuje—będzie to oznaczać zapalenie płuc. Jeżeli przy tych objawach zauważy się wyciek z nozdrzy koloru ceglastego—będzie to zaraza piersiowa.

Gdy koń ma ruchy sztywne, szyję i ogon wyprężone, oddycha ciężko, stoi na rozkraczonych nogach i na każdy brzęk lub odgłos popada w kurczowe drżenie—będzie to tężec.

Jeżeli koń ma nogi sztywne, kopyta gorące, brak apetytu i gorączkę, pozatem zaś inne części ciała normalne—będzie to ochwat.

Gdy u konia w nozdrzach widoczne są czerwone plamy, a na różnych częściach ciała występują ograniczone ciastowate obrzęki—będzie to tyfus koński czyli tak zwana plamica.

Gdy koń się rzuca, niepokoi, ciężko dyszy, oczy ma wystraszone i dostaje szalonych napadów, będzie to wścieklizna (konja zabić).

Jeżeli na skórze tworzą się swędzące guziczki i strupy, koń silnie się trze o różne przedmioty, traci sierść i chudnie—świerzba.

### Objawy u bydła.

Gdy na pysku, na dziąsłach a także i na racicach tworzą się różnej wielkości czerwone pęcherzyki, a z pyska ciągnie się ślina nitkami, bydlę traci apetyt i gorączkuje—będzie to zaraza pyskowa.

Gdy bydlę zachoruje nagle, ma dużą gorączkę, (40—41°C), mocno robi bokami, rzuca się, pada i w krótkce zdycha, a z odbytovej kiszki ukazuje się krew—będzie to wąglik (karbunkul).

Oznaki wścieklizny i tężca—u bydła bywają zupełnie takie same jak i u koni.

Gdy krowa ma dużą gorączkę, oczy i nozdrza zaropiałe, ślina z pyska się pieni, wypróżnienia rzadkie, częste i krwiste—księgosusz; należy natychmiast zawiadomić władze.

Gdy krowa stale pokasluje, stopniowo chudnie, traci apetyt i czasem gorączkuje—będzie to gruczołowa (suchoty).

Jeżeli bydlę mocno wciąga bokami, rozstawia przednie nogi, kaszle, nie kładzie się, ciężko oddycha i gorączkuje—zaraza płucna.

Gdy krowa jest smutna, łeb ma opuszczony i gorący, z pyska i nozdrzy płynie śluz—będzie to gorączka kataralna czyli złośliwy katar głowy.

Gdy na wymionach zjawiają się wypukłe krosty, bąble i strupy—będzie to ospa.

lekarz wet. Z. Olszański.

## SKŁADKI

na budowę pomnika dla Bojowników za Wolność i Niepodległość Ojczyzny złożyli.

Oskólska Wanda gr. 30, Morawska Wacława gr. 50, Sroczyńska Zofja gr. 30, Kamieniówna M. gr. 15, Rozendornówna S. gr. 15, Feferówna L. gr. 15, Mastalska Genowefa gr. 30, Elżanowska Marja gr. 30, Borwińska Zofja gr. 40, Kędzierzawska Hanna gr. 70, Daabówna Irena gr. 50, Mazarkówna Marja gr. 20, Nowicki Józef gr. 20, Garlińska Zofja gr. 20, Spie-

wak Jan gr. 30, Bluhm-Kwiatkowska Irena gr. 50, Heymerowa Jadwiga zł. 1, Rychlewicz Władysław gr. 50, Bursówna L. gr. 20, Gałęcka Hanna gr. 20, Jabłońska Wiktorja gr. 20, Jędrzejewska Janina gr. 20, Kaczorówna Marja gr. 10, Kołodziejska Halina gr. 20, Kujdzianka Franciszka gr. 10, Majewska Justyna gr. 20, Miecznikowska Barbara gr. 10, Polikowska Janina gr. 50, Sochaczewska D. 10, Zabikowska Jadwiga gr. 20, Ancerewiczówna Stefanja gr. 50, Belan Olga gr. 10, Biedrzycka Wacława gr. 50, Bartoszewiczówna Stanisława zł. 1, Blichewiczówna Łucja gr. 50, Bluhm-Kwiatkowska Zofja zł. 1, Dombrowiczówna Stanisława gr. 10, Czochówna Halina gr. 50, Gajewska Marja gr. 20, Głowacka Helena gr. 20, Głowacka Stefanja gr. 50, Gurkówna Marja gr. 50, Hejmanówna Hanna gr. 50, Herdówna Jadwiga gr. 50, Janczarówna Stefanja gr. 50, Jarzyńska Janina gr. 50, Jewdokimówna Lubowia gr. 50, Kluzanka Amelja gr. 50, Kwiatkowska Marja zł. 1, Lyczkowska Marja gr. 50, Mika Anastazja gr. 50, Mrowicka Franciszka gr. 50, Mulinkówna Stefanja gr. 50, Radziszewska Lucyna gr. 50, Rozendornówna Helena gr. 10, Rutkowska Stanisława gr. 10, Sokoppówna Halina gr. 50, Srednicka Halina gr. 50.

## Rozmaitości.

### Kobiety pokazują swoje nóżki, więc i my swoich nie będziemy chować.

(!) Rok 1926 wprowadził w życie pań krótkie sukienki, rok próby upłynął i oto paryski „Journal” stwierdza, że długa sukienka przedstawia się dzisiaj naszym oczom jak poczwarka, która przeobraziła się w motyla.

Pesymiści zapowiadali, że krótkie sukienki będą szpecie kobiety. Próba zadała im klam. Na 10 par nówek kobiecych jedna jest brzydka, jedna piękna, a reszta przedstawia bardzo miły widok.

Ten sukces krótkich sukienek skłania „Journal” paryski do wyemancypowania z kolei i mężczyzn ze spodni opadających do samego dołu i nadających nogom wygląd niezgrabny. „Journal” domaga się, aby w stroju mężczyzn dokonana została rewolucja, aby wypowiedzieć wojnę długim spodniom.

Trudność w tym względzie rozpoczyna się jednak z chwilą, gdy trzeba przejść od teorii do praktyki. W dziedzinie mody kobiecej dyktatorem jest Paryż, a w dziedzinie mody męskiej dzierży w swym ręku dyktatorską pałkę Londyn. To też „Journal” wzywa krawców paryskich, aby nie licząc się z Londynem, sami zapoczątkowali nową modę dla mężczyzn. Kościsty i flegmatyczny Anglik, sztywny jak tyka, poza godzinami sportu, chce konserwować swoje długie spodnie i zakąty, to niechaj je konserwuje, ale my—woła „Journal”—rasa łacińska, typ giętki i żywy nie mamy powodu do liczenia się z fanaberjami brytyjskiego gentlemiana. „Journal” idzie nawet tak daleko, że domaga się, aby ten zreformowany strój męski nazywać „costume á la française. Dożyjemy zobaczymy.—

## Dr. med. T. JASIOBĘDZKI

Choroby skórne, weneryczne i nerwowe.

Przyjmuje tylko w niedziele g. 12<sup>1/2</sup>—6.

Panie — 3—4 i w czwartki g. 5—8.

panie—8—do 8<sup>1/2</sup>. Zduńska 27.

(W Warszawie codziennie prócz czwartków od 8—9, Wilcza 47 m. 25.)

3—3

## TOWARZYSTWO GIMNASTYCZNE „SOKÓŁ” w Łowiczu

zawiadamia, że w niedzielę dn. 20 lutego 1927 r. o godz. 16 w Sokolni przy ul. Tkaczew odbędzie się doroczne Walne Zgromadzenie Członków „Sokoła”, z następującym porządkiem obrad.

- 1) Zagajenie
- 2) Wybór przewodniczącego, asesorów i sekretarza.
- 3) Przyjęcie porządku dziennego.
- 4) Odczytanie protokołów z Ogólnych Zebrań 1926 roku.
- 5) Sprawozdania Zarządu, Komitetu Budowy Sokolni i Komisji Rewizyjnej.
- 6) Przyjęcie projektu budżetu i planu działalności na rok 1927.
- 7) Wybory:
  - a) prezesa, b) wiceprezesa, c) członków Zarządu, d) 3 członków Komisji Rewizyjnej i 2 zastępców, e) członków Sądu Honorowego, f) 2 delegatów do Rady Okręgowej, g) 1 delegata do Rady Dzielnicowej.
- 8) Ustalenie składek członkowskich na 1927 rok.
- 9) Wolne wnioski.

W Zebraniu winni wziąć udział członkowie czynni i popierający. Prawo głosowania na Zebraniu przysługiwać będzie Członkom Gniazda, którzy uiszczą składki członkowskie conajmniej do 1/1-1927 r. (§ 14) i którzy ukończyli 21 lat życia (§ 8).

Zebranie będzie prawomocne przy udziale liczby Członków zgodnie z § 24 Statutu Tow. Gimn. „Sokół”.

Zarząd.

## ZAKŁAD KRAWIECKI Jana Kreta

przeniesiony został z ulicy Warszawskiej № 15 na ulicę Mostową Nr. 24 pierwsza oficyna, 1 piętro i przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje w zakresie krawiectwa wchodzące. — 3—1

### Obwieszczenie.

#### Zarząd Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Łowiczu

zawiadamia, że ogólne zebranie odbędzie się dnia 6 marca w lokalu Banku Ziemi Łowickiej o godzinie 5-ej pp., w razie nieprzybycia oznaczonej Ustawą liczby członków ostateczny termin o godzinie 5.30 pp. bez względu na liczbę obecnych.

Zarząd.

## KOMPLET FREBLOWSKI

od lat 5—7

W KLUBIE URZĘDNICZO-OBYWATELSKIM

4 razy tygodniowo

od godziny 2<sup>1/2</sup> do godziny 5<sup>1/2</sup>,

Oplata miesięczna 10 zł.

Zapisy w Klubie Urzędniczo-Obywatelskim od godziny 4-ej do 5-ej.

**Kinematograf „Eos“**

W sobotę dn. 12 lutego początek o godz. 7 i 9-ej.  
W niedzielę dn. 13 lutego początek o godz. 5, 7 i 9-ej.

Wspaniałe arcydzieło filmowe

**Bogowie... ludzie... i zwierzęta...**

Egzotyczny dramat w 10 aktach, rozgrywający się nad falami świętych rzek w Indjach, wśród dzikich zwierząt i bardziej dzikich tubylców.

W roli głównej:

premjowana piękność **ELLEN KÜRTI**

**Dla młodzieży dozwolony.**



**ZAWIADAMIAMY**

że w salach Kina Wojskowego w niedzielę dn. 27 lutego r. b. odbędzie się zabawa taneczna

**POŻEGNANIE KARNAWAŁU**

Wstęp za zaproszeniami. Osoby posiadające zaproszenia na bal reprezentacyjny z dnia 12/II mają prawo wejścia oraz wprowadzenia swych znajomych.

Początek o godzinie 21.

**Przygrywa jazzband 10 p. p.**

Wstęp 2 złote.

**Dochód na cele kulturalno-oświatowe 10 p. p.**



**Koło Przyjaciół Harcerzy**

przy drużynach gim. męsk. żeńsk. i semin. zawiadamia, że wieczór tańczący na dochód drużyn harcerskich odbędzie się nie 12 lecz 19-tego lutego w lokalu Klubu Urzęd.-Obyw.

Wejście za zaproszeniami.

Zarząd.

**Komunikat.**

Celem ułatwienia spłaty zaległości podatkowych, Ministerstwo Skarbu na zasadzie art. 4 ustawy z dn. 31 lipca 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 73 poz. 721) wydało do poległych władz skarbowych zarządzenie, aby od wszelkich wpłat, uskuteczionych w okresie od 1 lutego do 31 marca rb. na poczet nieodroczonej i nierozłożonej na raty zaległości w podatkach bezpośrednich i opłatach stempowych, bez względu na czas ich powstania pobierały obniżone kary za zwłokę w wysokości 2% miesięcznie, licząc od ustawowego terminu płatności tych zaległości.

Po upływie zaś powyższego terminu t. j. poczynając od 1 kwietnia rb. od wpłat, uskuteczonych na poczet wymienionych zaległości i będą pobierane kary za zwłokę w pełnej wysokości t. j. 4% miesięcznie, licząc od ustawowego terminu płatności.

Naczelnik Urzędu Skarbowego.  
(-) *Burgraff.*

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.  
Rękopisów niezastrzeżonych redakcja nie zwraca.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

Redaktor Edward Nowakowski.

Druk K. Rybackiego w Łowiczu.

Wydawca Karol Rybacki.

**HODOWLA i SKŁAD NASION**

**Bracia Hoser**

w WARSZAWIE, Jerozolimska 45, tel. 5-81

POLECAJĄ

**NASIONA** wyborowej jakości

**CEBULKI** i kłącze kwiatowe

**NARZĘDZIA OGRODNICZE.**

**CENNIKI na rok 1927 na każde żądanie wysyła się bezpłatnie.**

FIRMA ISTNIEJE OD 1848 ROKU.

**Pokój przy rodzinie**

do wynajęcia

ul. Podręczna 17 m. 1.

**Rychlińska** Małgorzata zgubiła dowód osobisty, wydany przez gm. Dąbkowice pow. Łowicki. 3-1

**Kronenberg** Symcha zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. w Łowiczu i dowód osobisty. 3-3.

**Pocięgiel** Moszek Benjamin zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. w Skierniewicach. 3-3.

**Sekalski** Michał zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Skierniewice. 3-3

**Muchyński** Józef zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. w Łowiczu. 3-3

**Ginzber** Moszek Hersz zgubił książkę zwolnienia Nr. 29, wydaną przez P. K. U. Łowicz. 3-2.

**Gładysz** Franciszek zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. w Łowiczu. 3-2.

**Kwestarż** Antoni zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Skierniewice, książkę inwalidzką i Dyplom na Krzyż Walecznych. 3-2.

Redakcja jest otwartą codziennie od 10 rano do 1 pop.